

## Kochany Sami Niedzielski!

Mito mi się miły, sobie przypomniał, w liście do Pana  
 Januszkiewicza, i żałuję, że ten oddalił nas z kraju  
 nie pozwolił nam bliżej siebie być. Ta nam przy-  
 najmniej nadzieja, że się wkrótce z miłą sobą spotamy, kłó-  
 na dożyłera siedziata w Lesnie, ale tak ja przewiduję  
 że musi to miejsce opuścić; nieco znów jej postawione  
 papiery zabrali, i indagowali, gdzie był w niej na mi-  
 sta; chcieli on do szkat w domu, gdzie go raznie oby-  
 wał, Pantera Wilkowskiej z Dnia, ubrymuję - córki moje  
 ja na wie w Solce przy Sami Dobkowskiej. - Byłi takżew  
 domie mi jako ci się powodzi, co porabia i co musi porabia-  
 ją, czyli się która jak zamierza i oblatuje. Miał tam teraz  
 w Londynie jenera Ciche, bardzo godnego przyjaciela Darta Chetnie-  
 kiego; jest to nasz racny, prawy w atem znaczeniu tego wyrazu,  
 Sadyota nieposłakowany, który dla Chetnyego swoje sprawy musi zna-  
 my najgłębok i skromnie domowe przynosić. Byłi takżew był  
 mu pomocnym w rzeczy potrzebował twórci przystąpi, nie mając  
 i języka i Londynu i skromnie mijsionych. Oddaj mi list  
 ratownicy; bądź dla niego z tym samumkiem jakiego jego  
 charakter wymaga - on to spowodował opuszczenie Francji przy Chet-  
 kowym, przewidując pierwszy, że niegodne jest aby Solacy  
 który tak ważny Akt podpisali, ulegali wpływowi Darta rozry-  
 kiego, i że jawnie i wyraźnie czynem gwoździ jego objawi  
 winni, ujędźając nie na przewidzą, lecz do Anglii. - Co do  
 Akta Konfederacji, lubo do niej jeszcze nie przystąpiłem, wra-  
 zam ja za nich najwłaściwiej jako dożył w Emigracji wry-  
 niono; wie on byłi bardzo ważny w skutkach, nie tyle tu,  
 między rozważaniem umyślan, co w kraju. Widać jawnie  
 że ona skromnie może wpływać kiedy wszystkie namyślan, i  
 skromnie i Kolony z krajem na nią powstają, z olawy  
 iż wszelkie pojedyncze widoki i osobista będa mogły przez nią  
 być zabarte; powodzi to i Darta z Dnia, który na Diantam



tak zwany, dyktando i Demokratów przez ichy paktu-  
li, a na Konfederacya nakłonił otworzyć się. Tęże było  
o przyszłość jej dalsze prowadzenie, które z powodu  
pozwolenia będzie pewno w większej części musiało być  
byćne - co mnie ubawiło, bo że Kolesya dnia Adama Kłosa  
dawniej na tym zwrotie nie chciało, kras wolały już  
i na tym przystał, byle Konfederacya się nie rozryta - tak  
co do Francyi, to ona się wazy, gdzie jej wyjdzie  
Konfederacya już do 700 akcesów postano. Ale umię-  
na o Emigrantów, waznijacy akces kraju.

Jeżeli wolały S. Walegana Krasinickiego, oświadczył mi  
moje wrodzone ukłony, i moje życzenie porządania od  
niego kilku listów, jeżeli mu czas pozwoli - dyj mi mój  
adres.

Byłby znow, Krasny Janie Niedziński, który do  
mnie - przyjmie mi będzie korespondowaci z Tobą  
A. S. Chładowski

Dziś 22 Maja 1836.

one Bankowickie, 11.

Adam Toman Chładowski



11 9  
 10 10  
 9 11  
 8 12  
 7 13  
 6 14  
 5 15  
 4 16  
 3 17  
 2 18  
 1 19

33  
315  
 189  
 2205

15  
 210  
 320  
 440  
 550  
615  
 315

29  
1820

35  
 23  
 10  
 18  
 45

15  
 35  
 70

70  
945

25  
 30

126  
 38  
1068  
 378  
4788

94  
 38

752  
 282  
3572  
 1786

37  
1020

19  
 38  
 76  
 152  
 304  
 608  
589  
 38  
200  
 200





22 3/5 E. Ohtedoshki

A Monieur

Monieur Niedzwiedzki

Polonaise Sobran

Londres

36, Cambridge Terrace, Edgewood Road.

mij

an